

Rozdział I. Wprowadzenie do procesu karnego zakładu ubezpieczeń jako podmiotu uważanego za pokrzywdzonego

§ 1. Uwagi wstępne

Rozważania dotyczące przyznania zakładom ubezpieczeń wyjątkowego statusu w procesie karnym wymagają w pierwszej kolejności ustalenia zakresu pojęcia pokrzywdzonego. To, w jaki sposób ukształtowało się ustawowe określenie tego pojęcia miało bezpośredni wpływ na przyznanie zakładom ubezpieczeń, które pokryły szkodę wyrządzoną przez przestępstwo lub są zobowiązane do pokrycia takiej szkody, uprawnień pokrzywdzonego przez ustawodawcę. Gdyby ustawowa definicja pokrzywdzonego obejmowała tę kategorię zakładów ubezpieczeń, ustawodawca nie zdecydowałby się na przyjęcie dodatkowych rozwiązań dopuszczających ich udział w procesie karnym. Definicja pokrzywdzonego będzie ponadto wskazywała krąg podmiotów, na rzecz których zgodnie z brzmieniem art. 49 § 3 KPK zakład ubezpieczeń spełnił świadczenie lub jest zobowiązany do jego spełnienia. Okoliczność ta może mieć znaczenie przy weryfikacji, czy konkretny zakład ubezpieczeń jest uprawniony do udziału w procesie karnym.

W dalszej części niniejszego rozdziału przedstawiono historyczne kształtowanie się przepisu uznającego zakład ubezpieczeń za pokrzywdzonego, mimo niespełnienia zasadniczych przesłanek definicji pokrzywdzonego. Następnie podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, z jakich przyczyn ustawodawca uznał, że zakłady ubezpieczeń zobowiązane do pokrycia szkody wyrządzonej przez przestępstwo powinny korzystać z uprawnień pokrzywdzonego w procesie karnym. Wydaje się, że oprócz szczególnej pozycji prawnej zakładów ubezpieczeń, wynikającej z charakteru prowadzonej przez nich działalności, nie bez znaczenia były zmiany ustrojowe, jakie zaszły w Polsce po II woj-

nie światowej. Należy w tym miejscu zasygnalizować, że kwestia ta nie znajduje jednoznacznej odpowiedzi w uzasadnieniu projektu KPK z 1969 r., który wprowadził omawianą kategorię zakładów ubezpieczeń do procesu karnego.

W celu uzupełnienia wywodu, przedstawiono argumenty przemawiające za pozostawieniem i przeciw pozostawieniu szczególnego statusu zakładów ubezpieczeń w procesie karnym. Rozdział ten zamykają rozważania dotyczące cywilistycznego charakteru art. 49 § 3 KPK na tle podziału prawa na prawo publiczne i prawo prywatne.

§ 2. Definicja pokrzywdzonego i jej elementy

I. Ustawowa definicja pokrzywdzonego

Ustawodawca wyznaczył zakres znaczeniowy pojęcia pokrzywdzonego przez sformułowanie definicji ustawowej. Ustawowe zdefiniowanie tego pojęcia ograniczyło potencjalny krąg uczestników postępowania, którzy mogliby się powoływać na status pokrzywdzonego. Ustawowa definicja pokrzywdzonego została wprowadzona przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.3.1928 r. – Kodeks postępowania karnego (KPK z 1928 r.)¹. Projekt KPK z 1928 r. przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną nie zawierał definicji pokrzywdzonego. Wprowadziła ją dopiero w toku prac nad treścią kodyfikacji Komisja Ministerstwa Sprawiedliwości². Wyrażona początkowo w art. 60 § 2 KPK z 1928 r. definicja określała pokrzywdzonego jako osobę, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone bądź zagrożone. Pierwotne umiejscowienie tego przepisu w ramach jednego artykułu z przepisem poświęconym oskarżycielowi prywatnemu wywoływało jednak problemy interpretacyjne. Mogło bowiem prowadzić do wniosku, że przytoczona definicja odnosi się wyłącznie do pokrzywdzonego występującego w roli oskarżyciela prywatnego³. Wadliwe umieszczenie przepisu zostało poprawione przy okazji nowelizacji dokonanej w 1932 r., która przesunęła niezmienną definicję pokrzywdzonego do oddzielnego przepisu (art. 62), znajdującego się w rozdziale II

¹ Tekst pierwotny Dz.U. z 1928 r. Nr 33, poz. 313 ze zm.

² L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii*, Warszawa 1980, s. 8.

³ W. Daszkiewicz, *Refleksje nad pojęciem pokrzywdzonego przestępstwem*, w: J. Białocerkiewicz, M. Balcerzak, A. Czeczko-Durlak (red.), *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, Toruń 2004, s. 90–91; L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym*, s. 8.

już bezpośrednio poświęconym pokrzywdzonemu. Definicja ta utrzymała się przez cały okres obowiązywania KPK z 1928 r. Zmianie uległa jedynie numeracja przepisu wraz z publikowaniem tekstów jednolitych kodeksu. W tekście jednolitym z 1950 r.⁴ definicja pokrzywdzonego zawarta została w art. 55 KPK z 1928 r. Przepis art. 60 § 2 KPK z 1928 r. (następnie art. 55) nie precyzował, czy użyte w tym przepisie pojęcie osoby obejmowało osobę fizyczną, czy także osobę prawną. Wynikało to dopiero z dalszego przepisu – art. 63 KPK z 1928 r. (następnie art. 58), wskazującego, że jeżeli pokrzywdzoną jest osoba prawna, oskarżenie wnosi i popiera jej ustawowy przedstawiciel⁵. Zdaniem *T. Majewskiego*, z definicji pokrzywdzonego oraz z pozostałych przepisów umieszczonych w tym rozdziale wynikało, że pojęcie pokrzywdzonego odnosiło się przede wszystkim do pokrzywdzonych osób fizycznych, a w dalszej kolejności także do osób prawnych⁶.

Treść definicji pokrzywdzonego pozostała bez zmian do czasu wejścia w życie KPK z 1969 r., który nie zmienił jej podstawowych założeń. W dalszym ciągu za pokrzywdzonego mógł być uważany tylko ten podmiot, którego dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone bądź zagrożone. Doprecyzowano natomiast, że naruszenie bądź zagrożenie dobra prawnego musi nastąpić wskutek przestępstwa (art. 40 § 1 KPK z 1969 r.). W porównaniu z KPK z 1928 r., KPK z 1969 r. rozszerzył zakres podmiotowy definicji pokrzywdzonego w ten sposób, że określił, kto oprócz osób fizycznych i prawnych mógł być pokrzywdzonym. Zgodnie z art. 40 § 2 KPK z 1969 r. pokrzywdzonym mogła być także instytucja państwowa i społeczna choćby nie miała osobowości prawnej.

Podstawowe założenia definicji pokrzywdzonego pozostały również aktualne na gruncie KPK z 1997 r. W obowiązującym stanie prawnym definicję pokrzywdzonego wyraża art. 49 § 1 i 2 KPK. Zgodnie z art. 49 § 1 KPK pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Zgodnie z art. 49 § 2 KPK w wersji obowiązującej do 30.6.2015 r., pokrzywdzonym mogła być także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej. Ustawa z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (ustawa nowelizująca z 27.9.2013 r.)⁷ zmieniła treść art. 49 § 2 KPK, przyznając zdolność bycia pokrzywdzonym, obok

⁴ T.j. Dz.U. z 1950 r. Nr 40, poz. 364.

⁵ W. Daszkiewicz, Refleksje nad pojęciem pokrzywdzonego, s. 92.

⁶ T. Majewski, Uprawnienia jednostek gospodarki społecznej w procesie karnym, Warszawa 1971, s. 15.

⁷ Dz.U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm.

instytucji państwowej i samorządowej, również niemającej osobowości prawnej innej jednostce organizacyjnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną. Zmiana ta weszła w życie 1.7.2015 r.

Porównanie definicji pokrzywdzonego sformułowanych w poszczególnych kodyfikacjach karnoprosesowych prowadzi do wniosku, że za każdym razem ustawodawca kształtował definicję pokrzywdzonego przez określenie katalogu podmiotów, które mogą pełnić rolę pokrzywdzonego w procesie karnym oraz przez wskazanie na bezpośrednie naruszenie lub zagrożenie dobra prawnego wskutek przestępstwa. Te trzy elementy: podmiot, dobro prawne oraz bezpośredniość naruszenia bądź zagrożenia dobra prawnego przez przestępstwo są uznawane za podstawowe elementy definicji pokrzywdzonego⁸. Ustawodawca wprowadzał zmiany jedynie w ramach pierwszego z elementów, rozszerzając katalog podmiotów, które mogą występować w roli pokrzywdzonego. Pozostałe dwa elementy definicji pokrzywdzonego – dobro prawne oraz bezpośredniość jego naruszenia lub zagrożenia – pozostają niezmiennie już od przeszło 90 lat. Znamienne jest, że ustawodawca nie wyjaśnił znaczenia tych pojęć, pozostawiając ich wykładnię orzecznictwu i doktrynie, przez co definicja ustawowa pokrzywdzonego od momentu jej wprowadzenia nasuwa pewne trudności interpretacyjne. Z tego powodu, problematyka dobra prawnego oraz bezpośredniości jego naruszenia bądź zagrożenia jest przedmiotem systematycznych wypowiedzi zarówno orzecznictwa, jak i piśmiennictwa. Sama definicja, poprzez odwołanie się do pojęć, które cechuje bardzo wysoki poziom ogólności, w ograniczonym stopniu precyzuje kogo uznawać należy za pokrzywdzonego na gruncie procesu karnego.

II. Osoba fizyczna lub prawna albo inny podmiot wskazany w treści definicji

Definicja pokrzywdzonego, którą zawierał KPK z 1928 r. uwzględniała przede wszystkim pokrzywdzone osoby fizyczne, wskazując jedynie na drugim planie osoby prawne⁹. Zdaniem *T. Majewskiego* było to spowodowane tym, że w okresie, w którym doszło do ukształtowania norm dotyczących pokrzywdzonego przyjmowano, że o pokrzywdzonym można mówić przede wszystkim z punktu widzenia dóbr prawnych chronionych w interesie jednostki, a do-

⁸ W. Posnow, *Sytuacja pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w polskim procesie karnym*, Wrocław 1991, s. 10.

⁹ L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym*, s. 40.

piero w dalszej kolejności, z punktu widzenia dóbr chronionych w interesie ogółu¹⁰. W kolejnych kodyfikacjach ustawodawca uwzględnił w definicji pokrzywdzonego również formy organizacyjno-prawne, w jakich mogą występować podmioty niebędące osobami fizycznymi i osobami prawnymi.

Rozszerzenie katalogu podmiotów mogących wystąpić w roli pokrzywdzonego w KPK z 1969 r., miało, jak się wydaje, rozwiązać występujące na gruncie KPK z 1928 r. wątpliwości co do kategorii podmiotów, którym uprawnienie to przysługuje¹¹. Należy jednocześnie zauważyć, że zmiana polegająca na przyznaniu uprawnienia do występowania w roli pokrzywdzonego nieposiadającej osobowości prawnej instytucji państwowej lub społecznej, korespondowała ze wzmocną ochroną interesów zbiorowości w państwie socjalistycznym.

W KPK z 1997 r. w równie szeroki sposób określono katalog jednostek organizacyjnych, które oprócz osób fizycznych i osób prawnych, mieszczą się w ramach definicji pokrzywdzonego. Biorąc pod uwagę różnorodność form prawnych podmiotów funkcjonujących na rynku po transformacji ustrojowej słusznie powtórzono rozwiązanie, polegające na uwzględnieniu jednostek organizacyjnych, niezależnie od tego czy posiadają osobowość prawną. Przepis art. 49 § 2 KPK nie był jednak zupełnie przystosowany do obecnych realiów. Przede wszystkim pomijał funkcjonowanie w obrocie gospodarczym jednostek organizacyjnych, które co prawda nie posiadają osobowości prawnej, ale mają zdolność prawną przyznaną im przez przepisy szczególne (tzw. ułomne osoby prawne, do których należą m.in. osobowe spółki prawa handlowego i główne oddziały zagranicznego zakładu ubezpieczeń). Zmianę art. 49 § 2 KPK, polegającą na przyznaniu takim jednostkom organizacyjnym zdolności do bycia pokrzywdzonym, należy zatem uznać za słuszną. Sąd Najwyższy wprowadził jeszcze przed nowelizacją art. 49 § 2 KPK przyjął, że spółka jawna może występować w procesie karnym w charakterze pokrzywdzonego, gdyż zgodnie z art. 331 § 1 ustawy z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny¹² stosuje się wobec niej odpowiednio przepisy o osobach prawnych¹³, jednak pominięcie tych jednostek w treści art. 49 KPK sprawiało problemy interpretacyjne¹⁴.

¹⁰ T. Majewski, *Uprawnienia jednostek*, s. 15.

¹¹ Tamże, s. 24–26; W. Posnow, *Sytuacja pokrzywdzonego*, s. 10.

¹² T.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.

¹³ Post. SN z 21.7.2011 r., I KZP 7/11, *Legalis*.

¹⁴ W. Jasiński, *Przedsiębiorca jako pokrzywdzony w procesie karnym*, PiP 2012, Nr 7, s. 80–87.

III. Dobro prawne

Na tle definicji pokrzywdzonego pojawia się istotne zagadnienie, czy pokrzywdzonym jest każdy czyje dobro chronione prawem (jakikolwiek) zostało naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, czy jest nim wyłącznie ten, kto doznał uszczerbku w dobrach chronionych przez konkretny przepis prawa karnego materialnego. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, dominuje pogląd o wąskiej, materialnoprawnej definicji pokrzywdzonego, zgodnie z którym ustalenie znaczenia pojęcia pokrzywdzonego wymaga odwołania się do zespołu znamion przestępstwa będącego przedmiotem postępowania¹⁵. Ten sposób wykładni definicji pokrzywdzonego zapoczątkował SN w uchwale z 14.11.1931 r., II Pr 28/31¹⁶. Zgodnie z przedmiotową koncepcją chodzi więc o takie dobra prawne, które stanowią bezpośredni przedmiot ochrony przewidziany w konkretnym przepisie prawa karnego materialnego¹⁷. W każdym przypadku musi istnieć jakieś konkretne dobro prawne, dla ochrony którego przepis prawa karnego został ustanowiony. O tym, kto jest osobą pokrzywdzoną w konkretnej sprawie, decyduje zatem dobro chronione przez dany przepis ustawy karnej, a nie sam fakt naruszenia bądź zagrożenia dóbr prawnych tego podmiotu.

W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że pojęcie pokrzywdzonego ma przede wszystkim charakter materialnoprawny. Uważa się je jednocześnie za pojęcie procesowe, bowiem prawo karne procesowe wyznacza pokrzywdzonemu szczególną rolę procesową¹⁸. W odmienny sposób prawnoprosesowe

¹⁵ M. Cieślak, *Postępowanie karne. Część ogólna*, Kraków 1971, s. 39–40; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 286–287; R. Kmiecik, *Ustawowa definicja pokrzywdzonego*, *Annales UMCS, Sectio G Ius*, vol. XXIV, Lublin 1977, s. 169–170; W. Posnow, *Sytuacja pokrzywdzonego*, s. 12. Uchw. SN z: 14.2.1931 r., II Pr 28/31, OSN(K) 1931, Nr 3, poz. 70; 15.9.1999 r., I KZP 26/99, Legalis; 21.10.2003 r., I KZP 29/03, Legalis; post. SN z: 25.3.2010 r., IV KK 316/09, Legalis; 24.8.2016 r., I KZP 5/16, Legalis.

¹⁶ OSN(K) 1931, Nr 3, poz. 70.

¹⁷ R. Kmiecik, *Ustawowa definicja*, s. 169–170. W doktrynie rozróżnia się ogólny, rodzajowy i bezpośredni (szczególny przedmiot ochrony). Ogólnym przedmiotem ochrony, wspólnym dla wszystkich przepisów określających zakazy karne, są stosunki społeczne w danym państwie. Rodzajowy przedmiot ochrony dotyczy grupy zakazów, a niekiedy całego rozdziału części szczególnej KK. Tworzy zasadniczą podstawę podziału części szczególnej KK na rozdziały. Bezpośrednim przedmiotem ochrony (zwanym również szczególnym) jest dobro prawne najbardziej skonkretyzowane, chronione najczęściej przez jeden, czasami kilka przepisów, określających ustawowe typy czynów zabronionych. Tak W. Cieślak, *Niektóre zagadnienia przedmiotu karnoprawnej ochrony*, PiP 1993, Nr 11–12, s. 64.

¹⁸ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 36–37.

znaczenie pojęcia pokrzywdzonego ujmuje R. Kmiecik. Zgodnie z poglądem tego autora, pokrzywdzonym w znaczeniu procesowym jest tzw. hipotetycznie pokrzywdzony, a więc podmiot, co do którego zachodzi domniemanie lub prawdopodobieństwo, że jest pokrzywdzonym w znaczeniu materialnym. Zdaniem R. Kmiecika, do czasu udowodnienia oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa, to czy dany podmiot jest pokrzywdzonym w znaczeniu materialnoprawnym pozostaje „dowodową hipotezą”¹⁹.

Należy zwrócić uwagę, że z literalnego brzmienia definicji pokrzywdzonego w żaden sposób nie wynika, iż za pokrzywdzonego może być uważany wyłącznie podmiot, którego dobro prawne chronione przez prawo karne materialne zostało naruszone bądź zagrożone przez przestępstwo. Sąd Najwyższy dokonał wykładni zawężającej pojęcie dobra prawnego, ograniczając je do dobra będącego przedmiotem ochrony prawnokarnej²⁰. Tym samym wykluczył możliwość zastosowania, w celu identyfikacji naruszonego bądź zagrożonego dobra prawnego, przepisów z innych dziedzin prawa, w tym prawa cywilnego, które reguluje instytucję dóbr osobistych²¹, należących do kategorii dóbr prawnych. W piśmiennictwie wskazuje się jednak, że uwzględnienie przepisów prawa materialnego z innych niż prawo karne dziedzin prawa może w pewnych przypadkach okazać się pomocne przy ustaleniu osoby pokrzywdzonej, jeżeli niezbędne jest ustalenie np. uprawnień poszczególnych osób do rzeczy stanowiącej przedmiot kradzieży²². Uzasadniając pogląd o wąskiej, materialnoprawnej definicji przestępstwa, SN wskazał, że: „dziedzina stron procesowych nie jest dziedziną nadającą się do wykładni rozszerzającej. Dostęp do procesu w charakterze strony może mieć tylko ten, kogo ustawa bez żadnych wątpliwości dopuszcza w tym charakterze. Interpretacja tego pojęcia powinna więc podlegać wykładni ścieśniającej”²³. Zdaniem SN, dzięki takim ograniczeniom usunięta zostaje sfera uznaniowości organów procesowych, które mogłyby dowolnie kształtować krąg podmiotów pokrzywdzonych przestępstwem²⁴.

¹⁹ R. Kmiecik, Ustawowa definicja, s. 165.

²⁰ Tamże, s. 163–164.

²¹ Zgodnie z art. 23 KC dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

²² T. Grzegorzcyk, J. Tylman, Polskie postępowanie, s. 287.

²³ Uchw. SN z 14.2.1931 r., II Pr 28/31.

²⁴ Uchw. SN z 15.9.1999 r., I KZP 26/99.

Z kolei jak wskazał SN w uchwale z 26.11.1976 r., VI KZP 11/75²⁵ naruszenie lub zagrożenie w sposób bezpośredni dobra prawnego wyniku najczęściej z podjęcia przez sprawcę czynności określonej czasownikowo w przepisie prawa karnego materialnego. Wówczas stwierdzenie, kto jest pokrzywdzonym nie nasuwa większych wątpliwości, gdyż najczęściej wynika z opisu czynu bądź kwalifikacji prawnej. Funkcję pomocniczą przy wskazywaniu tego dobra może również pełnić tytuł rozdziału, w którym określony przepis się znajduje (np. rozdział XXXV Przestępstwa przeciwko mieniu).

W praktyce występują jednak przypadki mniej jednoznaczne. Niewątpliwie SN dokonał słusznego zawężenia definicji pokrzywdzonego w celu wyeliminowania sytuacji, w których niemal nieograniczony krąg podmiotów mógłby powoływać się na to, że ich dobra prawne zostały bezpośrednio naruszone bądź zagrożone przez przestępstwo. Wielość pokrzywdzonych, z uwagi na zakres uprawnień im przysługujących, a w szczególności status strony postępowania przygotowawczego oraz prawo do bycia stroną postępowania sądowego, mogłaby doprowadzić do paraliżu postępowania karnego. Przyjęcie materialnej definicji przestępstwa w pewnych przypadkach może stwarzać jednak niebezpieczeństwo pozbawienia statusu pokrzywdzonego osób, które w rzeczywistości poniosły poważne negatywne konsekwencje popełnionego przestępstwa. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na stanowisko SN, zgodnie z którym osoba, która w wypadku w ruchu lądowym doznała wyłącznie obrażeń ciała powodujących naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni albo uszkodzenia mienia nie jest pokrzywdzonym przestępstwem określonym w art. 177 KK²⁶. Stanowisko SN ograniczające krąg pokrzywdzonych przestępstwem, o którym mowa w art. 177 KK, spotkało się z krytyką w piśmiennictwie²⁷, co pokazuje, że odwołanie się do materialnej definicji pokrzywdzonego nie daje w każdym przypadku prostej odpowiedzi na pytanie, jaki powinien być krąg podmiotów pokrzywdzonych konkretnym przestępstwem. Na tle wąskiej definicji pokrzywdzonego, wątpliwości wywołuje przede wszystkim kwestia, czy możliwe jest ustalenie pokrzywdzenia, jeżeli głównym przedmiotem bezpośredniej ochrony danego przepisu prawa karnego materialnego jest dobro mające charakter ogólny (np. prawidłowe funk-

²⁵ OSNKW 1977, Nr 1, poz. 1.

²⁶ Uchw. SN z 15.9.1999 r., I KZP 26/99. Podstawą faktyczną uchwały było zdarzenie drogowe, w wyniku którego obrażenia odniosły dwie osoby – matka wraz z synem. Matka doznała obrażeń naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni. Syn doznał obrażeń, które naruszyły czynności narządów ciała na okres nieprzekraczający 7 dni.

²⁷ W. Daszkiewicz, Refleksje nad pojęciem pokrzywdzonego, s. 104–107.

cjonowanie wymiaru sprawiedliwości) i jednocześnie przestępstwo wywołuje uszczerbek w interesach konkretnego podmiotu. Taką sytuację dopuścił SN w przytoczonej wyżej uchwale z 26.11.1976 r., VI KZP 11/175 zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie wzmożenia ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w sprawach karnych. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że bezpośredniość naruszenia bądź zagrożenia dobra indywidualnego wchodzi również w grę, gdy przedmiotem ochrony jest wprawdzie dobro ogólniejszej natury, ale naruszenie lub zagrożenie tego dobra powoduje również bezpośrednie pokrzywdzenie indywidualnej osoby.

Zarówno w przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko dobru ogólnemu, jak i pozostałych przestępstw, dla prawidłowego oznaczenia kręgu podmiotów pokrzywdzonych istotne znaczenie może mieć instytucja zbiegu przepisów ustawy – zbiegu rzeczywistego²⁸ albo zbiegu pomijalnego²⁹. Sąd Najwyższy wskazał na zbieg przepisów ustawy jako uzupełniającą, materialnoprawną podstawę ustalania naruszonych przez przestępstwo dóbr prawnych już w powoływanej uprzednio uchwale z 14.2.1931 r., II Pr 28/31. W uchwale z 26.11.1976 r., VI KZP 11/175 dodał, że pokrzywdzonym może być również „osoba, której naruszone lub zagrożone dobro prawne nie znalazło odpowiednika w opisie konkretnego czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia, lecz czyn ten stanowi jeden z elementów przestępstwa ciągłego lub został potraktowany jako czyn współukarany”.

Odnosząc instytucję zbiegu przepisów ustawy do przypadków przestępstw przeciwko dobrom ogólnym, może dojść do sytuacji, w której przepis chroni jedynie dobro ogółu, ale jednocześnie zachowanie sprawcy naruszy także inny przepis, którego bezpośrednim przedmiotem ochrony jest dobro

²⁸ W przypadku zbiegu rzeczywistego kumulatywnego w kwalifikacji prawnej wymienione są wszystkie zbiegające się przepisy. Zbiegające się przepisy mogą dotyczyć: 1) tych samych dóbr prawnych tych samych pokrzywdzonych; 2) różnych dóbr prawnych tych samych pokrzywdzonych; 3) różnych dóbr prawnych różnych pokrzywdzonych – tak: W. Posnow, Sytuacja pokrzywdzonego, s. 12.

²⁹ Przepisy pozostające w zbiegu pomijalnym nie są wymieniane w kwalifikacji prawnej czynu wskazanej w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów lub w akcie oskarżenia. Mogą jednak znaleźć zastosowanie w toku procesu. W. Posnow wskazuje na trzy możliwe sytuacje: 1) gdy pominięty przepis szczególny (*lex specialis*) nie znajdzie zastosowania i trzeba będzie zastosować przepis ogólny (*lex generalis*); 2) gdy należy zastosować przepis pochłonięty (*lex consumpta*), a nie przepis pochłaniany (*lex consumens*); 3) gdy przepis pierwotny (*lex primaria*) okaże się niewłaściwy i zastosowanie znajdzie przepis posiłkowy (*lex subsidiaria*) – tak W. Posnow, Sytuacja pokrzywdzonego, s. 13.

indywidualne. Prawidłowe rozpoznanie podmiotu mającego status pokrzywdzonego w tych przypadkach wymaga uwzględnienia przepisów pozostających w zbiegu, które mogą mieć za przedmiot ochrony różne dobra. W orzecznictwie SN jako przykład wskazuje się, że w przypadku przestępstwa rozpowszechniania wiadomości z postępowania przygotowawczego (art. 241 § 1 KK) osoba, której dotyczą ujawnione okoliczności może zostać uznana za pokrzywdzonego jedynie wówczas, gdy czyn ten narusza bezpośrednio dobro danej osoby lub zagraża temu dobru i wyczerpuje znamiona określone w innym przepisie karnym – np. w art. 212 KK, penalizującym zniesławienie³⁰. W tym właśnie przypadku dochodzi do zbiegu rzeczywistego kumulatywnego przepisów ustawy – art. 241 § 1 KK oraz art. 212 KK, które chronią różne dobra prawne. Sam przepis art. 241 § 1 KK, zdaniem SN, chroni interes ogólny w postaci prawidłowego funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości i nie można wskazać indywidualnych nosicieli dobra stanowiącego przedmiot ochrony tego przepisu.

Więcej wątpliwości wywołują przypadki, gdy czyn nie wypełnia jednocześnie znamion przestępstwa przeciwko dobru indywidualnemu określonych w innym przepisie. W piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się sytuację, w której niektóre typy czynów zabronionych chronią więcej niż jedno dobro prawne³¹. Wówczas niektórzy z autorów wyróżniają główny i poboczny (uboczny) przedmiot ochrony³². Również SN w uchwale z 15.9.1999 r., I KZP 26/99, wskazał, że dla ustalenia kto jest pokrzywdzonym, nie ma znaczenia: „czy dobro prawne naruszone lub zagrożone przez przestępstwo jest głównym, czy też ubocznym przedmiotem ochrony na tle konkretnej normy prawnej”. Taka sytuacja może mieć miejsce np. przy przestępstwie naruszenia nietykalności cielesnej bądź czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego (lub osoby do pomocy mu przybranej; art. 222 i 223 KK), gdy oprócz naruszenia dobra ogólnego, jakim jest działalność instytucji, następuje naruszenie nietykalności cielesnej lub powstanie uszczerbku na zdrowiu, konkretnego funkcjonariusza publicznego (lub osoby do pomocy mu przybranej), który jest

³⁰ Uchw. SN z 21.10.2003 r., I KZP 29/03.

³¹ W. Cieślak, Niektóre zagadnienia, s. 65; W. Daszkiewicz, Proces karny. Część ogólna, Warszawa–Poznań 1994, s. 165; T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie, s. 286–287; W. Ponsnow, Sytuacja pokrzywdzonego, s. 20.

³² W. Cieślak, Niektóre zagadnienia, s. 66–70 i literatura tam przytoczona (jednocześnie W. Cieślak podaje w wątpliwość znaczenia rozróżnienia, które z dóbr jest dobrem głównym, a które ubocznym przedmiotem ochrony); T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie, s. 286–287.

pokrzywdzonym³³. Ustalenie, czy konkretny typ chroni, poza dobrem „głównym”, także dobra „poboczne” w praktyce może okazać się jednak problematyczne. Tytułem przykładu, *J. Zagrodnik* nie zgodził się z przytoczonym poglądem SN, wyrażonym w uchw. z 21.10.2003 r., I KZP 29/03, dotyczącym przedmiotu ochrony przepisu art. 241 § 1 KK. Autor ten stanął na stanowisku, że przepis ten chroni bezpośrednio zarówno dobro ogólne oraz – jako uboczny przedmiot ochrony – dobro indywidualnej osoby, której dotyczą rozpowszechnione wiadomości z postępowania przygotowawczego³⁴.

Część autorów stojących na stanowisku, że nie można wykluczyć, iż w przypadku popełnienia przestępstwa skierowanego przeciwko dobru ogólnemu będzie można wskazać indywidualnego pokrzywdzonego, nawet w sytuacji, w której zachowanie sprawcy nie wypełnia znamion innego przestępstwa, nie dokonuje kwalifikacji dóbr chronionych konkretnym przepisem jako dobra głównego i ubocznego. Rozważania te dotyczą najczęściej określenia kręgu pokrzywdzonych przestępstwem złożenia fałszywych zeznań, określonym w art. 233 § 1 KK³⁵. Należy zwrócić uwagę, że również SN w przytoczonej uchwale z 26.11.1976 r., VI KZP 11/175, jako przykład przestępstwa przeciwko dobru ogólnemu, które może powodować bezpośrednie pokrzywdzenie indywidualnej osoby, wskazał przestępstwo złożenia fałszywych zeznań. Pogląd ten znalazł rozwinięcie w późniejszym postanowieniu SN z 23.4.2002 r., I KZP 10/02³⁶. Przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia SN była kwestia, czy w postępowaniu karnym o czyn podlegający zakwalifikowaniu jako przestępstwo przeciwko dobru ogólnemu określone w art. 233 § 4 KK (przestępstwo przedstawienia fałszywej opinii, ekspertyzy lub tłumaczenia, mającego służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy) za pokrzywdzonego może być uznana osoba, która występowała jako strona w postępowaniu, w którym została przedstawiona fałszywa opinia. Mimo że SN odmówił

³³ W. Daszkiewicz, *Proces karny*, s. 165; T. Grzegorzczuk, J. Tylman, *Polskie postępowanie*, s. 286.

³⁴ J. Zagrodnik, *Glosa do uchwały SN z dnia 21 października 2003 r.*, *Pal.* 2004, Nr 9–10, s. 271.

³⁵ B.T. Bienkowska, M. Warchoń, *Uzyskanie statusu pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym – uwag kilka*, w: B.T. Bienkowska, D. Szafrński (red.), *Problemy prawa polskiego i obcego w ujęciu historycznym, praktycznym i teoretycznym. Część czwarta*, Warszawa 2013, s. 37–40; L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym*, s. 50–51; D. Stachurski, *Definicja pokrzywdzonego w polskim prawie karnym procesowym a pojęcie dobra prawnego*, *PiP* 2013, Nr 7, s. 52–53; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1949, s. 360.

³⁶ *Legalis*.

podjęcia uchwały w trybie art. 441 § 1 KPK, w uzasadnieniu postanowienia wypowiedział się na temat problematyki poruszonej w przekazanym mu zagadnieniu prawnym. Sąd Najwyższy przywołał powszechnie stosowany sposób wykładni art. 49 § 1 KPK, zgodnie z którym krąg pokrzywdzonych ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych. Zaznaczył jednak, że proponowane kryterium nie zawsze pozwala na wyczerpujące i niewywołujące zastrzeżeń określenie kręgu podmiotów pokrzywdzonych przestępstwem. Sąd Najwyższy zauważył, że mogą nastąpić sytuacje, w których dobro prawne konkretnego podmiotu zostało bezpośrednio naruszone bądź zagrożone przez przestępstwo, mimo że nie wyczerpuje ono znamion innej normy karnej, tj. nie zachodzi ani kumulatywny zbieg przepisów ustawy, ani wypadek współukarania. W ramach przykładu SN przeanalizował przypadek przedstawienia w postępowaniu spadkowym fałszywej ekspertyzy grafologicznej co do autentyczności podrobionego testamentu. Jak wskazał: „Trudno odmówić legitymacji pokrzywdzonego w stosownym postępowaniu karnym osobie narażonej na wydziedziczenie treścią podrobionego testamentu uznanego, w wyniku fałszywej ekspertyzy, za autentyczny. Brak bowiem podstaw do twierdzenia, że nie występuje tu bezpośrednie zagrożenie dobra prawnego danej osoby”. Zdaniem Sądu Najwyższego przyjęcie wykładni prowadzącej do odmówienia statusu pokrzywdzonego stronom lub innym podmiotom uczestniczącym w postępowaniu, w którym dopuszczono się przestępstwa z art. 233 § 4 KK „byłoby niesłuszne i w odczuciu społecznym niezrozumiałe”.

Pogląd wyrażony w postanowieniu z 23.4.2002 r., I KZP 10/02, został poddany krytyce w późniejszym orzecznictwie SN. Na szczególną uwagę zasługuje stanowisko wyrażone w postanowieniu z 25.3.2010 r., IV KK 316/09, w którym SN wyraźnie zaznaczył, że pogląd wyrażony w postanowieniu z 23.4.2002 r., I KZP 10/02 jest poglądem odosobnionym. Jednocześnie SN wskazał, odnosząc się do przestępstwa z art. 233 § 1 KK, że przestępstwo to nie ma indywidualizowanego przedmiotu ochrony. Przedmiotem ochrony art. 233 § 1 KK jest dobro ogólne, o charakterze społecznym, przy czym tak określonego dobra nie sposób utożsamiać z indywidualnym interesem organu sądowego lub innego organu prowadzącego postępowanie przewidziane ustawą, ani też z interesem jakiegokolwiek podmiotu jako składowej części ogółu. Natomiast SN w postanowieniu z 1.4.2005 r., IV KK 42/05³⁷ przywołał pogląd wyrażony przez *M. Siwka* w głosie krytycznej do postanowienia z 23.4.2002 r., I KZP

³⁷ Legalis.

10/02, w której autor wskazał, że do naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego osoby, poprzez złożenie fałszywego zeznania bądź przedłożenia fałszywej opinii, może dojść dopiero wskutek orzeczenia sądu, a więc w sposób pośredni³⁸. W świetle tego poglądu, jeżeli zachowanie sprawcy nie wypełni znamion innych przestępstw, charakter czynów z art. 233 KK powoduje, że uznanie jakiegось podmiotu za pokrzywdzonego tymi przestępstwami byłoby sprzeczne z materialnoprawną definicją pokrzywdzonego. Pogląd *M. Siwka* podzieliła również *A. Pilch*, której zdaniem przepis art. 233 KK chroni bezpośrednio wyłącznie prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości³⁹.

Na szczególną uwagę zasługuje również stanowisko *R. Kmicika*, który zasadniczo opowiedział się za wąską definicją pokrzywdzonego. W konsekwencji, zdaniem tego autora, bezpośrednim przedmiotem ochrony art. 247 ustawy z 19.4.1969 r. – Kodeks karny (KK z 1969 r.)⁴⁰, określającym przestępstwo składania fałszywych zeznań (obecnie art. 233 KK), nie jest ani dobro prawne instytucji państwowych reprezentujących wymiar sprawiedliwości, przed którym fałszywe zeznanie zostało złożone, ani dobro prawne osoby skazanej w następstwie fałszywych zeznań. *R. Kmicik* złągodził jednak ostatecznie swoje stanowisko, odwołując się do względów celowościowych. Autor zauważył, że definicja ustawowa pokrzywdzonego, niekorygowana celowościowo, może nasuwać pewne trudności interpretacyjne, gdy przedmiotem ochrony danego przepisu nie jest zindywidualizowane dobro prawne. Stąd, zdaniem tego autora, ustalenie tego, kto jest pokrzywdzonym przestępstwem, które godzi w dobro ogółu, powinno pozostawać do uznania sądu (prokuratora), który powinien rozstrzygać tę kwestię nie tylko na podstawie ustawowej definicji pokrzywdzonego, lecz również na podstawie analizy szczególnych interesów jednostki dotkniętej przez dane przestępstwo⁴¹.

Przedstawione rozbieżności dotyczące identyfikacji kręgu pokrzywdzonych przestępstwem wskazują na to, że odwołanie się do materialnej definicji przestępstwa nie eliminuje wątpliwości interpretacyjnych związanych z posłużeniem się przez ustawodawcę ogólnym pojęciem „dobra prawnego”. Na gruncie konkretnego przepisu ustalenie bezpośredniego przedmiotu ochrony może okazać się bowiem problematyczne. Uzupełniając dotychczasowe rozwa-

³⁸ *M. Siwek*, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2002 r., I KZP 10/02, Prok. i Pr. 2004, Nr 3, s. 116–117.

³⁹ *A. Pilch*, Status pokrzywdzonego w świetle przepisów art. 233 i 270 kodeksu karnego, PiP 2009, Nr 8, s. 92–95.

⁴⁰ Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.

⁴¹ *R. Kmicik*, Ustawowa definicja, s. 172.

zania, należy zauważyć, że przy ustalaniu ewentualnego pokrzywdzenia przestępstwami przeciwko dobrom ogólnym organy postępowania mogą wziąć pod uwagę przepis art. 306 § 1a pkt 3 KPK, wprowadzony ustawą z 22.3.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego⁴². Przepis ten rozszerzył legitymację do złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa (dochodzenia) o podmioty zawiadamiające o możliwości popełnienia przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządowych (art. 228–231 KK), wymiarowi sprawiedliwości (art. 233, 235, 236, 245 KK), wiarygodności dokumentów (art. 270–277 KK), mieniu (art. 278–294 KK) oraz przeciwko obrotowi gospodarczemu (art. 296–300 KK), jeżeli wskutek tych przestępstw doszło do naruszenia ich praw. Większość z wymienionych przestępstw to przestępstwa przeciwko dobrom ogólnym. W uzasadnieniu projektu nowelizacji, w odniesieniu do zmiany art. 306 KPK pojawiło się stwierdzenie, że „wciąż w teorii prawa budzi wątpliwość, czy na gruncie tego przepisu [art. 49 § 1 KPK – przyp. aut.] można mówić o pokrzywdzonym, jeżeli naruszone zostały dobra ogólne, jak np. dobro wymiaru sprawiedliwości lub dobro jakim jest wiarygodność dokumentów”⁴³. Jako przykład wskazano m.in. przestępstwa z art. 233 KK, które „w sensie formalnym – naruszają dobro wymiaru sprawiedliwości, a jedynie pośrednio naruszają dobra stron postępowania, które uzyskały niekorzystne rozstrzygnięcie w oparciu o takie nieprawidłowe dowody”⁴⁴. Jak wynika z uzasadnienia, m.in. z myślą o takich osobach, wprowadzono w przepisie art. 306 § 1a pkt 3 KPK kategorię podmiotów „pośrednio pokrzywdzonych” przestępstwem⁴⁵, tj. osób, których dowolne dobro prawne zostało pośrednio naruszone lub zagrożone przez popełnione przestępstwo⁴⁶, co może prowadzić do wniosku, że ustawodawca nie zakwalifikował osób, których dobra prawne mogły zostać naruszone bądź zagrożone przez wymienione w tym przepisie przestępstwa przeciwko dobrom ogólnym do kategorii pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 i 2 KPK. Między innymi, poprzez przywołanie treści art. 306 § 1a KPK, SN uzasadnił pogląd przedstawiony w postanowieniu z 24.8.2016 r., I KZP 5/16, zgodnie z którym przestępstwo polegające na podrobieniu podpisu w dokumencie lub jego użyciu jako au-

⁴² Dz.U. z 2013 r. poz. 480.

⁴³ Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Druk sejmowy VII kadencji Nr 604, s. 5.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, s. 4–6.

⁴⁶ R.A. Stefański, Krąg podmiotów uprawnionych do zaskarżania postanowień o zaniechaniu ścigania karnego w świetle nowych uregulowań, Prok. i Pr. 2014, Nr 2, s. 14.

tentyczny (art. 270 § 1 KK) nie narusza bezpośrednio dobra prawnego osoby, której podpis został podrobiony. Argumentacja SN wskazuje na to, że z wprowadzenia przepisu art. 306 § 1a pkt 3 KPK sądy i prokuratorzy będą wyciągać wnioski przemawiające za odmową uznawania osób dotkniętych przez przestępstwa wymienione w tym przepisie za pokrzywdzonych, o których mowa w art. 49 § 1 i 2 KPK prawdopodobnie bez pogłębionej weryfikacji, czy dany przepis chroni naruszone dobro prawne takich osób. Podnoszone w piśmiennictwie wątpliwości co do relacji między art. 49 § 1 a art. 306 § 1a pkt 3 KPK, wynikające m.in. z posłużenia się w nowelizacji sformułowaniem „naruszenia prawa” zamiast „dobra prawnego”⁴⁷ świadczą jednak o tym, że kwestia identyfikacji pokrzywdzenia w przypadku przestępstw przeciwko dobrom ogólnym, wymienionych w art. 306 § 1a pkt 3 KPK, nadal może wywoływać rozbieżności.

Odnosząc powyższe rozważania do sytuacji zakładów ubezpieczeń, które pokryły lub są zobowiązane do pokrycia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu przez przestępstwo, pomijając na tym etapie kwestię bezpośredniości naruszenia bądź zagrożenia dobra prawnego, należy się zastanowić, czy na tle art. 49 § 1 i 2 KPK w wyniku przestępstwa dochodzi do naruszenia bądź zagrożenia dóbr prawnych takich zakładów. Rozważania nie dotyczą przypadków, gdy zamach przestępny ewidentnie nakierowany jest na dobra prawne zakładów ubezpieczeń, które chronione są konkretnymi przepisami prawa materialnego, jak ma to miejsce w przypadku oszustwa ubezpieczeniowego (art. 298 KK) czy kradzieży składników mienia zakładu (art. 278 § 1–3 KK). Ewentualnym dobrem prawnym zakładu ubezpieczeń, w które może godzić przestępstwo wywołujące szkodę, do której pokrycia zobowiązany jest ten zakład ubezpieczeń, jest jego majątek (interesy majątkowe). Nie ulega wątpliwości, że przeprowadzenie przez zakład ubezpieczeń postępowania likwidacyjnego w celu ustalenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przestępstwo, a następnie ewentualna wypłata odszkodowania kompensującego ową szkodę w całości albo w części, doprowadzą do pogorszenia sytuacji finansowej zakładu ubezpieczeń. Wydaje się jednak, że objęcie definicją pokrzywdzonego jedynie podmiotów, których dobra prawne stanowiłyby bezpośredni przedmiot ochrony konkretnych przepisów prawa materialnego powoduje, że przedmiotowe zakłady ubezpieczeń nie należą do pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49

⁴⁷ K. Mamak, O statusie pokrzywdzonego przy przestępstwach przeciwko dobrom ogólnym w kontekście art. 306 § 1a pkt 3 KPK, w: P. Czarnecki, M. Czerwińska (red.), Uczestnicy postępowania karnego w świetle nowelizacji procedury karnej po 1.7.2015 r. Komentarz praktyczny, s. 234–235; R.A. Stefański, Krąg podmiotów, s. 14.